

Sygn. akt VI P 841/12

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Sałacińska

Ławnicy: Agnieszka Olga Mika

Lidia Płuciennik

Protokolant: Natalia Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) sp. z o. o. sp. k. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, wydanie świadectwa pracy, o wynagrodzenie

oddala powództwo w zakresie roszczeń o ustalenie istnienia stosunku pracy i o wydanie świadectwa pracy.

Agnieszka Olga Mika Maria Sałacińska Lidia Płuciennik

Sygn. akt VI P 841/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 października 2012 roku (data prezentaty) powód J. D. wniósł o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 16 października 2009 roku do 31 października 2009 roku pomiędzy nim a pozwaną spółką (...) sp. z o. o. sp. k. z siedzibą w W., a ponadto o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 2.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem jego wynagrodzenia za pracę, w tym wynagrodzenia za wyjazd do B. oraz o wydanie świadectwa pracy.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że uzgodnił z główną księgową oraz ze współnikiem pozwanej spółki, że będzie pracował na budowie filharmonii i opery w B. za wynagrodzeniem w wysokości 4.000,00 zł netto w pierwszym miesiącu pracy jako kierownik projektu. Powód dodał, że rozpoczął pracę w dniu 16 października 2009 roku od rozmowy z koszt – menadżerem, który przedstawił mu schemat organizacyjny i cele. Z kolei dnia 19 października 2009 roku powód miał być w B. na miejscu budowy, podał on również, że kolejną podróż do B. miał odbyć dnia 27 października 2009 roku. Powód wskazał, że zajmował się segregowaniem dokumentacji, zakupem materiałów, ustalaniem terminów dostaw, koordynowaniem. Jednocześnie powód podniósł, że pozwana spółka w ogóle się z nim nie rozliczyła, nie została też między stronami zawarta pisemnie żadna umowa o pracę. Ponadto powód dodał, że o fakcie jego zatrudnienia u pozwanej świadczą również zakupienie dla niego przez pozwaną karty telefonicznej ze służbowym numerem telefonu oraz założenie dla niego adresu mailowego i konta na serwerze pozwanej.

Pismem procesowym z dnia 25 marca 2013 roku powód sprecyzował powództwo w zakresie żądanej kwoty 500,00 zł wskazując, że w ramach tej kwoty wnosi o zasądzenie na jego rzecz 400,78 zł tytułem dojazdu do B. oraz pozostałej kwoty (czyli 99,22 zł) tytułem opłaty za użytkowanie dźwigu.

(pozew – k. 1 – 3, pismo procesowe z dnia 25.03.2013r. – k. 55 - 56)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana spółka wskazała, że nie zostało między stronami ustalone jakiegokolwiek wynagrodzenie, zaś sam powód po wstępnych negocjacjach przestał pojawiać się w spółce, wobec czego pozwana uznała, że nie jest on zainteresowany nawiązaniem współpracy. Pozwana podkreśliła, że pomiędzy stronami nie został uzgodniony jakiegokolwiek zakres obowiązków powoda, ani też forma jego zatrudnienia (umowa o pracę, bądź umowa cywilnoprawna) powód bowiem sam przerwał negocjacje. Ponadto pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

(odpowiedź na pozew – k. 28 – 29)

Postanowieniem z dnia 28 marca 2013 roku wydanym przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych w sprawie o sygn. akt X GU 73/13 ogłoszono upadłość pozwanej spółki z możliwością zawarcia układu z pozostawieniem jednocześnie upadłemu zarządowi nad całością majątku. Z kolei postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt X GUp 27/13 zmieniony został sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku pozwanej spółki.

(postanowienie z dnia 28.03.2013r. sygn. akt X GU 73/13 – k. 59 – 59 verte, postanowienie India 07.04.2014r. sygn. akt X GUp 27/13 – k. 125 – 125 verte)

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zawiesił na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 KPC postępowanie w niniejszej sprawie w części dotyczącej roszczenia o wynagrodzenie i zwrot kosztów podróży oraz wezwał do udziału w sprawie syndyka masy upadłości pozwanej spółki.

(postanowienie z dnia 05.02.2014r. – k. 104)

Na rozprawie w dniu 7 listopada 2014 roku syndyk masy upadłości pozwanej spółki zajął stanowisko wnosząc o oddalenie powództwa w całości w przedmiocie roszczeń o ustalenie istnienia stosunku pracy oraz o wydanie świadectwa pracy.

(protokół rozprawy z dnia 07.11.2014r. – k. 157)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. D. w październiku 2009 roku prowadził rozmowy z pozwaną spółką dotyczące jego zatrudnienia na budowie filharmonii w B.. Powód rozmawiał z główną księgową pozwanej spółki oraz ze współnikami pozwanej - D. M. i J. S.. W toku tych rozmów powód ustalił, że jego priorytetowym zadaniem będzie właśnie budowa w B.. Powód dostał laptop zaprogramowany przez informatyka pozwanej spółki, utworzone zostało dla niego konto mailowe oraz konto na serwerze spółki. Powód otrzymał od pozwanej spółki także kartę do telefonu z numerem, który miał służyć do kontaktów w związku z ową budową w B..

Powód ustalił z D. M., że jego wynagrodzenie będzie wynosiło 4.000,00 zł netto miesięcznie przez pierwszy miesiąc jego pracy. Na podstawie tej rozmowy powód przystąpił do wykonywania obowiązków związanych z organizacją budowy w B., obowiązki te wykonywał w okresie od 16 października 2009 roku do 31 października 2009 roku. Jednocześnie powód w rozmowach prowadzonych z główną księgową, J. S. i D. M. nie ustalił jakiego typu umowa będzie łączyła go z pozwaną spółką – czy będzie to umowa o pracę, czy też umowa cywilnoprawna (umowa o dzieło lub inna umowa).

Warunki ustalone przez strony nie zostały potwierdzone w formie pisemnej, dlatego też powód stwierdził po dniu 31 października 2009 roku, że nie będzie kontynuował pracy wobec faktu, że nie otrzymał żadnej umowy na piśmie.

Ponadto powód nie mógł się porozumieć co do stawek za przejechane przez niego kilometry. Po zakończeniu współpracy z pozwaną spółką powodowi nie zostało wypłacone jakiegokolwiek wynagrodzenie.

(dowód: mail z dnia 27.10.2009r. – k. 6, zapotrzebowania zakupu – k. 9 – 11 i k. 19, zamówienie – k. 12, karta telefoniczna – k. 14, zeznania powoda J. D. – protokół rozprawy z dnia 02.12.2015r. od 00:05:04 do 00:18:29)

Powód uczestniczył w koordynowaniu budowy w B., kilka razy stawił się na miejscu tej budowy, m. in. był tam, aby sprawdzić jak przebiegają prace, czy prawidłowo zostały położone niektóre elementy, uczestniczył także w spotkaniach koordynacyjnych. Powód pracował również w W., w lokalu należącym do spółki, gdzie zajmował się analizą dokumentacji, sporządzaniem zamówień materiałów potrzebnych do prowadzenia budowy, w tym również odzieży i obuwia dla robotników pracujących na budowie.

(dowód: zeznania świadka A. A. – k. 157 – 159, zeznania powoda J. D. – protokół rozprawy z dnia 02.12.2015r. od 00:05:04 do 00:18:29)

Powód nie ustalił w rozmowach z osobami reprezentującymi pozwaną godzin jego pracy, nie ustalił też terminu, w jakim miał otrzymać wynagrodzenie. Powód pracował w biurze pozwanej spółki od godziny 08:00 rano do godziny 18:00 po południu, gdyż chciał szybciej zapoznać się z całą dokumentacją.

(dowód: zeznania powoda J. D. – protokół rozprawy z dnia 02.12.2015r. od 00:05:04 do 00:18:29)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane w treści uzasadnienia dowody. Odnośnie dowodów z zeznań świadka A. A. (k. 157 – 159) Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w zakresie, w jakim twierdzi on, że powód przebywał na budowie od połowy września do prawie końca listopada 2009 roku, bowiem z samej treści pozwu wynika, że w rzeczywistości powód mógł przebywać na terenie tej budowy jedynie w okresie od 16 października 2009 roku do 31 października 2009 roku, analogicznie powód w swych zeznaniach, gdzie wskazał, że był zatrudniony w pozwanej spółce jedynie przez dwa tygodnie, ponadto sam świadek w swych zeznaniach dalej wskazuje, że mógł to być krótszy okres, ale nie jest on w stanie powiedzieć o ile. Sąd nie uznał również za wiarygodne zeznań świadka w zakresie, w jakim wskazuje on, że powód podpisywał listę obecności na budowie, bowiem nic takiego nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, nawet z zeznań samego powoda nie wynika nic takiego, zaś kwestia jego wizyt na budowie była kwestią paru wizyt (około dwóch do pięciu wizyt), większość czasu bowiem powód spędzał w biurze pozwanej spółki w W.. Sąd w pozostałym zakresie uznał zeznania świadka A. A. za wiarygodne, są one bowiem zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, jak również znajdują potwierdzenie w zeznaniach powoda J. D.. Jednocześnie jednak Sąd na podstawie zeznań świadka A. A. ustalił, że wskazane przez niego godziny pracy od 7:00 rano do 16:00 po południu są godzinami pracy samego świadka i innych pracowników zatrudnionych na budowie, nie są to jednak godziny pracy powoda, świadek bowiem wskazuje dalej, że jeśli chodzi o powoda i jego wizyty na budowie w B. to powód przyjeżdżał około godziny 09:00 rano, a wyjeżdżał pomiędzy 14:00 a 15:00.

Odnośnie zeznań powoda J. D. (protokół rozprawy z dnia 02.12.2015r. od 00:05:04 do 00:18:29) Sąd uznał je za wiarygodne w całości, wersja przedstawiona przez powoda znajduje bowiem potwierdzenie w przedłożonych przez niego dowodach, jak przykładowo karta telefoniczna, czy wiadomości mailowe, znajduje ona również potwierdzenie w zeznaniach świadka A. A.. Sąd miał jednak na uwadze, iż zeznania powoda w zakresie, w jakim twierdzi on, że z pozwaną spółką łączył go stosunek pracy nie są jego twierdzeniami co do stanu faktycznego, a zawierają ocenę prawną łączącego strony stosunku prawnego, stąd też w tym zakresie Sąd nie oparł się na zeznaniach powoda, to do Sądu bowiem należy ocena prawna danego stanu faktycznego, a nie do strony, czy świadka. Sąd miał również na uwadze, że powód w swych zeznaniach potwierdził wyjaśnienia informacyjne złożone wcześniej w toku niniejszego postępowania na rozprawie w dniu 20 marca 2013 roku (k. 47 – 49, protokół rozprawy z dnia 02.12.2015r. - 00:10:10), stąd też Sąd oparł się również w ramach zeznań powoda na owych twierdzeniach wskazanych przez niego w wyjaśnieniach informacyjnych, nie dając im jedynie wiary w zakresie, w jakim powód twierdził, że codziennie od 16.10.2009r. do 31.10.2009r. pracował w biurze pozwanej spółki, bowiem z pozostałych jego zeznań, jak również z zeznań świadka A. A. wynika, że oprócz pracy w biurze powód wizytował również plac budowy w B.. W pozostałej części również

twierdzenia zawarte w wyjaśnieniach informacyjnych powoda, potwierdzonych przez niego w zeznaniach złożonych na rozprawie zostały przez Sąd uznane za wiarygodne.

Odnosnie zeznań syndyka pozwanej spółki D. B. (protokół rozprawy z dnia 02.12.2015r. od 00:18:29 do 00:19:48) Sąd nie oparł się na nich przy ustalaniu stanu faktycznego na potrzeby rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie co do ustalenia istnienia stosunku pracy oraz wydania świadectwa pracy, ponieważ z zeznań syndyka wynika, że nie ma on żadnej wiedzy co do stosunku prawnego łączącego strony, syndykiem masy upadłości pozwanej spółki stał się on bowiem dopiero z dniem 7 kwietnia 2014 roku.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest roszczenie powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy oraz o wydanie świadectwa pracy, sprawa bowiem w zakresie dotyczącym roszczeń o zapłatę pozostaje zawieszona.

W pierwszej kolejności Sąd zajął się kwestią roszczenia w przedmiocie ustalenia istnienia stosunku pracy, to właśnie bowiem rozstrzygnięcie, czy pomiędzy stronami istniał stosunek pracy umożliwi dalsze rozstrzygnięcie w sprawie roszczenia o wydanie świadectwa pracy.

Na wstępie należy zauważyć, że podstawą prawną dla powództw o ustalenie istnienia prawa bądź stosunku prawnego jest regulacja z art. 189 KPC. Zgodnie z tym przepisem powód musi wykazać dodatkowo istnienie interesu prawnego uzasadniającego jego roszczenie. Interes ten stanowi więc podstawową przesłankę materialnoprawną powództwa o ustalenie, a jednocześnie jest on kryterium zasadności wyboru tej formy ochrony praw podmiotowych. Przez „interes” należy rozumieć potrzebę wynikającą z sytuacji, w jakiej powód się znalazł, natomiast „prawny” dotyczy szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych podmiotu. Powództwo o ustalenie zmierza do usunięcia stanu niepewności w łączącym strony stosunku prawnym. W wyroku z dnia 5 grudnia 2002 roku (sygn. akt I PKN 629/01) Sąd Najwyższy wskazał, że na podstawie art. 189 KPC pracownik ma interes prawny w ustaleniu rzeczywistej treści realizowanego stosunku pracy, jeżeli dochodzone ustalenie ma charakter niemajątkowy lub sprawia, że oparte na nim potencjalne roszczenia majątkowe mogą się zaktualizować dopiero w przyszłości. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu powód ma interes prawny w ustaleniu, czy łączył go z pozwaną spółką stosunek pracy, bowiem należy zauważyć, że poza roszczeniem o wypłatę wynagrodzenia za pracę, czy o wydanie świadectwa pracy, powód w związku z takim ustaleniem może zdecydować się także na dochodzenie przed sądem, bądź organami administracji publicznej również innych roszczeń, roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę oraz o wydanie świadectwa pracy nie wyczerpują bowiem katalogu roszczeń, które mogą pojawić się w związku z istnieniem między stronami stosunku pracy. W związku z powyższym Sąd uznał, że w niniejszej sprawie interes prawny powoda istniał obiektywnie.

Aby rozstrzygnąć, czy strony łączył stosunek pracy należy wpieryw określić, jakie są przesłanki, które przemawiają za istnieniem takiego stosunku prawnego i odróżniają go jednocześnie od stosunku cywilnoprawnego. Z analizy regulacji art. 22 § 1 KP wynika, iż cechami stosunku pracy są: wykonywanie przez pracownika pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, wykonywanie tej pracy osobiście i pod kierownictwem pracodawcy, a także wyznaczenie przez pracodawcę miejsca i czasu pracy, zaś sam pracodawca zobowiązuje się w ramach tego stosunku do zapłaty pracownikowi wynagrodzenia (tak też: wyrok SN z dnia 07.10.2009r., sygn. akt III PK 39/09, wyrok SN z dnia 09.01.2001r., sygn. akt I PKN 872/00).

Jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd w niniejszej sprawie strony w rozmowach prowadzonych przez powoda ze współnikami spółki określiły ogólnie zakres obowiązków powoda – miał się on zajmować budową filharmonii w B. pełniąc funkcję kierownika tej budowy, miał się też zajmować zaopatrzeniem w odpowiednie materiały. Jednocześnie zostało ustalone między stronami miejsce pracy powoda – miejscem tym był zarówno plac budowy w B., gdzie powód stawił się kilka razy, jak i biuro pozwanej spółki w W., gdzie powód pracował przy ustaleniu zamówień materiałowych potrzebnych do prowadzenia budowy. Jednak w kwestii czasu pracy powoda nie został on przez niego z pozwaną ustalony. Powód sam przyznał w toku niniejszego postępowania, że nie ustalał czasu pracy, zaś jego czas pracy biurze pozwanej wynikał nie z nakazu pracodawcy, lecz z jego własnej inicjatywy - powód zostawał dłużej, gdyż chciał przejrzeć wszystkie dokumenty. Sąd zauważył również, że pracodawca nie określił też powodowi

kiedy te ostatni ma stawić się na plac budowy w B., to powód samodzielnie podejmował decyzję o wizycie na budowie, wtedy gdy chciał coś ustalić, czy też skontrolować, bądź wziąć udział w spotkaniu koordynacyjnym.

Odnośnie określenia wynagrodzenia Sąd ustalił, że strony ustaliły jego wysokość na 4.000,00 zł netto w pierwszym miesiącu pracy i 6.000,00 zł netto w miesiącach kolejnych, powód jednak wskazał, że nie został określony termin wypłaty owego wynagrodzenia.

Co niezwykle istotne z zeznań powoda wynika, że strony w toku negocjacji co do zatrudnienia powoda nie ustaliły formy tego zatrudnienia. Nie można zaś tracić z pola widzenia faktu, iż praca może być przez daną osobę świadczona nie tylko na podstawie umowy o pracę, lecz także i na podstawie umowy cywilnoprawnej – choćby umowy zlecenia. Powód przyznał, że strony nie uzgodniły, czy jego zatrudnienie będzie miało charakter pracowniczy, czy też będzie wynikało właśnie z jakiejś umowy cywilnoprawnej. Jednocześnie Sąd z doświadczenia życiowego wie, że w praktyce obrotu gospodarczego w budownictwie często kierownicy robót zatrudniani są na podstawie umów cywilnoprawnych.

Z powyższego wynika więc, że pomiędzy stronami zostało ustalone miejsce pracy i wysokość wynagrodzenia, nie został jednak określony czas pracy, ani nie określono też ostatecznie formy owego zatrudnienia. Wskazuje to na zaistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego, który zawierał w sobie pewne cechy stosunku pracy (określenie miejsca pracy) oraz pewne cechy stosunku cywilnoprawnego (pracownik mógł samodzielnie określić swoje godziny pracy w biurze, samodzielnie określał też terminy swojej wizyty na budowie).

W tym miejscu należy wskazać na treść powszechnie aprobowanego stanowiska Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 14 września 1998 roku, sygn. akt I PKN 334/98, wskazał, że wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający. Oznacza to, iż w niniejszej sprawie, w której mamy do czynienia ze stosunkiem prawnym istniejącym między stronami, który wykazuje zarówno cechy stosunku pracy jak i cechy stosunku cywilnoprawnego decydujące będzie ustalenie, czy cechy stosunku pracy są w nim przeważające.

Wobec powyższego należy zwrócić uwagę na cechę kierowniczego podporządkowania pracownika pracodawcy. Jest to bowiem jedna z cech stosunku pracy, która w sytuacjach takich jak niniejsza, gdy należy rozważyć, czy w danym stosunku prawnym przeważają cechy stosunku pracy, czy też stosunku cywilnoprawnego, pozwala, w przypadku stwierdzenia jej występowania, na zakwalifikowanie danego stosunku prawnego jako stosunku pracy. Jednocześnie jednak stwierdzenie braku tej cechy świadczy o tym, iż w danej sprawie nie mamy do czynienia ze stosunkiem pracy. Tak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, sygn. akt I PKN 256/00, gdzie stwierdził on, że w razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy (np. brak podporządkowania, możliwość zastąpienia pracownika osobą trzecią), nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Podporządkowanie pracownika pracodawcy wyraża się w wykonywaniu pracy pod kierownictwem pracodawcy, czy też w wyznaczeniu przez pracodawcę zobowiązującego pracownika czasu pracy i miejsca jej świadczenia. Czas i miejsce świadczenia owej pracy powinny być wprost, jednoznacznie wskazane przez pracodawcę. Odnośnie oznaczenia miejsca i czasu pracy warto przytoczyć treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 2010 roku, sygn. akt II PK 157/09, zgodnie z którym wykonywanie przez grupę pracowników pracy bez dokładnego określenia miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania nie ma cech właściwych dla stosunku pracy. Również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2009 roku, sygn. akt III PK 39/09, wskazuje, iż o stosunku pracy możemy mówić wtedy, gdy pracownik obowiązany jest świadczyć pracę w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. W niniejszej sprawie, co zostało już wskazane wyżej, sam powód przyznał, że pozwana spółka nie wyznaczyła mu czasu pracy. Znajduje to potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, powód bowiem samodzielnie określał sobie czas pracy w związku z chęcią szybszego zaznajomienia się z dokumentacją budowlaną, samodzielnie określał też terminy wizyt na budowie w B.. W toku postępowania nie zostało również wykazane, aby pozwana spółka w jakiś wiążący sposób zlecała wykonywanie poszczególnych i kolejnych prac powodowi, to raczej on sam, na podstawie analizy dokumentacji

i obejrzenia budowy miał zaproponować sposób wykonywania prac, zając się zamówieniami potrzebnych materiałów na budowę. Na podstawie powyższego nie sposób więc określić, aby w ramach stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami występowało charakterystyczne dla stosunku pracy kierownicze podporządkowanie powoda pozwanej spółce.

Reasumując więc należy zauważyć, że w niniejszej sprawie stosunek prawny łączący powoda z pozwaną spółką nie wykazywał jednej z podstawowych cech stosunku pracy – kierowniczego podporządkowania pracownika pracodawcy – a co za tym idzie nie sposób uznać go za stosunek pracy. Tym samym powództwo w zakresie roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy między stronami w okresie wskazanym w pozwie zasługuje na oddalenie. Jakkolwiek Sąd ustalił i uznał, że pomiędzy stronami rzeczywiście istniał pewien stosunek prawny, w ramach którego powstało zobowiązanie pozwanej spółki do wypłaty na rzecz powoda wynagrodzenia, to jednak stosunek ten nosi cechy stosunku cywilnoprawnego, a nie stosunku pracy, powód zaś ewentualnego wynagrodzenia powinien dochodzić przed sądem cywilnym, a nie przed sądem pracy.

Drugim z rozpoznawanych w ramach wydania wyroku częściowych roszczeń powoda jest jego roszczenie o wydanie świadectwa pracy. Jak wynika z regulacji art. 97 § 1 KP w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy. Wobec powyższego niewątpliwie należy uznać, iż wydanie świadectwa pracy jest nierozłącznie związane z istnieniem uprzednio stosunku pracy pomiędzy stronami. Świadectwo to ma bowiem za zadanie udokumentować kształt łączącego strony stosunku pracy oraz sposób jego ustania. W niniejszej zaś sprawie Sąd uznał, iż stron nie łączył stosunek pracy, tym samym więc nie ma podstaw do wydania jakiegokolwiek świadectwa pracy, zaś roszczenie powoda w tym przedmiocie również podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, iż postępowanie w niniejszej sprawie, w części dotyczącej roszczeń o zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia za pracę, pozostaje cały czas zawieszony, wobec czego wyrok rozstrzygający w kwestii roszczeń powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy oraz o wydanie świadectwa pracy jest wyrokiem częściowym, zgodnie z art. 317 § 1 KPC.

Odnośnie kosztów postępowania Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z art. 108 § 1 KPC Sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji. W związku z powyższym Sąd pozostawił kwestie kosztów procesu do rozstrzygnięcia na etapie wydawania wyroku końcowego w niniejszej sprawie.